

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/221298,Artur-Cieslik-Polski-front.html>
26.02.2026, 20:33

Artur Cieřlik: Polski front

Na mapach řwiata nie było Polski, ale było miejsce, gdzie polski řoćnierz, walcząc pod polskim dowództwem, dał dowód, że: „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy My żyjemy”.

[Archiwum IPN Legiony Polskie wojsko](#)

04.07

Z początkiem 1916 r. trzy brygady Legionów Polskich zajęły na Wołyniu liczący około 10 km odcinek frontu wschodniego, nazwany przez Niemców i Austriaków „polskim frontem”. Na tym niewielkim skrawku polskiej ziemi, w dniach od 4 do 6 lipca 1916 r., legionięści stoczyli niezwykle krwawą bitwę z przeważającymi wojskami carskiej Rosji, dowodzonymi przez gen. Aleksandra Brusilowa. Bitwa ta zapisała się w pamięci jako „bitwa pod Kostiuchnowką”.

Kostiuchnowka

4 czerwca 1916 r. rozpoczęła się ostatnia wielka ofensywa rosyjska. Na pozycje bronione przez około 7 tys. legionistów Brusilow posłał 30 tys. piechoty i kawalerii. Atakujące wojska carskie miały przytłaczającą przewagę także w artylerii. Na 26 dział ustawionych w trzech polskich liniach obronnych, Rosjanie wystawili 120.

Bitwa pod Kostiuchnowką rozpoczęła się 4 lipca 1916 r. od kilkugodzinnego ostrzału artyleryjskiego, wieczorem zaś do szturmury ruszyła tyralierą rosyjska piechota. řoćnierze carscy ponawiali atak trzykrotnie, ale za każdym razem piechurzy z 5. Pułku Legionów ich odpierali. Niestety, w wyniku przełamania przez Rosjan prawego skrzydła, bronionego przez węgierską 128. Brygadę Honwedów, Polacy zostali zmuszeni do wycofania się na drugą, a następnie na trzecią linię obrony. Widząc to, wróg natarł z jeszcze większą siłą. Rosjanie uznali, że bitwę mają już wygraną i do ataku posłali kawalerię. Na pozycje Polaków szarżowało 11 szwadronów, ale zostały zatrzymane ogniem karabinów maszynowych.

Odwrót

Niestety, z pola walki uciekli Austriacy, co otworzyło Rosjanom drogę do okrążenia pozycji, na których opór stawiali legionięści. Podjęto decyzję o odwrocie. Polacy wycofywali się jako ostatni, osłaniając wojska cesarskie.

W trakcie odwrotu zginął jeden z najbardziej szanowanych legionowych oficerów – mjr Tadeusz Furgalski „Wyrwa”, który, prowadząc rozpoznanie w terenie, został zaatakowany przez rosyjski konny patrol. Przez pewien czas śmiertelnie ranny Furgalski był niesiony przez swoich řoćnierzy, jednak nieustanny rosyjski ostrzał zmusił ich do pozostawienia ciała majora w nieznanym do dzisiaj miejscu.

[Czytaj artykuł Artura Cieřlika „Polski front” na portalu przystanekhistoria.pl](#)

Do pobrania:

- [Kostiuchnowka 1916](#)
[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Archiwum IPN, Polskie wojsko

Artykuł



Major Tadeusz Wyrwa-Furgalski z I Brygady Legionów na froncie wschodnim nad rzeką Stochód. Fot. IPN